

Sygn. akt I A Ga 127/20

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 sierpnia 2021 r.

Sąd Apelacyjny w L. I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący Sędzia	SA Mariusz Tchórzewski

po rozpoznaniu w dniu 16 sierpnia 2021 r. w L. na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa (...) Spółki Akcyjnej w W.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w L.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego od wyroku Sądu Okręgowego w L.

z dnia 23 lipca 2020 r. sygn. akt (...)

I. zmienia zaskarżony wyrok w zakresie punktu I w ten sposób, że zasądza od (...) Spółki Akcyjnej w L. na rzecz (...) Spółki Akcyjnej w W. kwoty: 2800 (dwa tysiące osiemset) zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 29.06.2014 r., 1500 (tysiąc pięćset) zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 30.06.2014 r., 100 (sto) zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 11.10.2014 r., 10906,80 (dziesięć tysięcy dziewięćset sześć 80/100) zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 11.07.2014 r., 250 (dwieście pięćdziesiąt) zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 24.07.2014 r., 425 (czteryście dwadzieścia pięć) zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 27.07.2014 r., 1900 (tysiąc dziewięćset) zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 15.08.2014 r., 4100 (cztery tysiące sto) zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 24.08.2014 r., 8801,60 (osiem tysięcy osiemset jeden 60/100) zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 30.08.2014 r., 7754,40 (siedem tysięcy siedemset pięćdziesiąt cztery 40/100) zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 31.08.2014 r., 16912,80 (szesnaście tysięcy dziewięćset dwanaście 80/100) zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 1.09.2014 r., 7800 (siedem tysięcy osiemset) zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 4.09.2014 r., 3200 (trzy tysiące dwieście) zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 6.09.2014 r., 8204,40 (osiem tysięcy dwieście cztery 40/100) zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 7.09.2014 r., 2878,20 (dwa tysiące osiemset siedemdziesiąt osiem 20/100) zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 15.12.2014 r., 2878,20 (dwa tysiące osiemset siedemdziesiąt osiem 20/100) zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 1.03.2015 r., 3001,20 (trzy tysiące jeden 20/100) zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 5.10.2015 r., oddalając powództwo w pozostałej części i zasądza od (...) Spółki Akcyjnej w L. na rzecz (...) Spółki Akcyjnej w W. kwotę 5020 (pięć tysięcy dwadzieścia) zł tytułem zwrotu kosztów procesu;

II. oddala apelację w pozostałej części;

III. zasądza od (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz (...) Spółki Akcyjnej w L. kwotę 4020 (cztery tysiące dwadzieścia) zł tytułem zwrotu kosztów procesu w postępowaniu odwoławczym.

IAGa 127/20 UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 23.07.2020 r. w sprawie (...) Sąd Okręgowy w L. w punktach:

I. zasądził od (...) Spółki Akcyjnej w L. na rzecz (...) Spółki Akcyjnej w W. kwotę 154078,60 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od kwot: - 2800 zł od dnia 29 czerwca 2014r.; 1500 zł od dnia 30 czerwca 2014r.; 11700 zł od dnia 11 lipca 2014r.; 250 zł od dnia 24 lipca 2014r.; 425 zł od dnia 27 lipca 2014r.; 1900 zł od dnia 15 sierpnia 2014r.; 6150 zł od dnia 23 sierpnia 2014r.; 2300 zł od dnia 29 sierpnia 2014r.; 12716,60 zł od dnia 30 sierpnia 2014r.; 19792,20 zł od dnia 31 sierpnia 2014r.; 31,673,60 zł od dnia 1 września 2014r.; 7800 zł od dnia 4 września 2014r.; 3200 zł od dnia 6 września 2014r.; 10954,40 zł od dnia 7 września 2014r.; 1900 zł od dnia 28 września 2014r.; 2275 zł od dnia 13 października 2014r.; 600 zł od dnia 6 listopada 2014r.; 25 zł od dnia 10 listopada 2014r.; 525 zł od dnia 30 listopada 2014r.; 675 zł od dnia 6 grudnia 2014r.; 3751,20 zł od dnia 15 grudnia 2014r.; 5756,40 zł od dnia 12 lutego 2015r.; 800 zł od dnia 20 lutego 2015r.; 2878,20 zł od dnia 1 marca 2015r.; 1625 zł od dnia 8 marca 2015r.; 250 zł od dnia 21 marca 2015r.; 6002,40 zł od dnia 5 października 2015r.; 7728,20 zł od dnia 30 października 2015r.; 3247,20 zł od dnia 19 listopada 2015r.; 2878,20 zł od dnia 30 stycznia 2016r. oraz kwotę 16076,96 zł tytułem zwrotu kosztów procesu;

II. orzekł w przedmiocie zwrotu niewykorzystanej zaliczki.

Pisemne uzasadnienie orzeczenia zawarto na k. 927-934 akt sprawy. Do przywołanego rozstrzygnięcia przywiodły Sąd meriti następujące, zasadnicze ustalenia i konkluzje.

W dniu 23 sierpnia 2013 r. strony zawarły umowę nr (...), na sukcesywne wykonywanie dokumentacji projektowej przyłączy kablowych (umowa k. 26-37 i aneks nr (...) k. 47). Powód na podstawie umowy zobowiązał się wykonywać sukcesywnie dokumentację projektową kablowych przyłączy elektroenergetycznych do celów przyłączenia nowych odbiorców na terenie (...) S.A. Oddział w W., na obszarze Rejonu Energetycznego L. oraz pełnić nadzór autorski w trakcie trwania budowy i odbiorów robót w wymiarze wymaganym przez inwestora, zgodnie z treścią łączącej strony umowy, oferty wykonawcy i specyfikacji technicznej. Realizacja usług zgodnie z § 2 pkt 1 umowy odbywała się w oparciu o sukcesywne zlecenia (w okresie do 30 kwietnia 2015 r., do wyczerpania kwoty limitu wynagrodzenia 500 tys. zł netto), które miały precyzować termin wykonania poszczególnych dokumentacji projektowych, nie krótszy jednak niż 30 dni. Za termin przekazania dokumentacji projektowej, zgodnie z § 2 pkt 3 umowy uważało się datę podpisu protokołu odbioru zleconej dokumentacji projektowej. Odbiór prac dokonywany miał być pisemnymi protokołami odbioru w siedzibie Rejonu Energetycznego L.. Pozwany, po odbiorze dokumentacji, nie później jednak niż w terminie 14 dni od jej przekazania był zobowiązany przyjąć tą dokumentację, lub zwrócić dokumentację wraz z pisemnymi uwagami celem wprowadzenia poprawek albo uznać ją za rażąco niezgodną z umową (§ 4 ust. 2 umowy). W razie opóźnienia w wykonaniu umowy powód jako wykonawca był zobowiązany do zapłaty kary umownej w wysokości 25 zł za każdy dzień opóźnienia (§ 8 ust. 1 umowy).

Sąd okręgowy ustalił w oparciu o złożone dokumenty, że powód wykonał umowę w oparciu o udzielane mu sukcesywnie zlecenia, z tytułu czego powinien otrzymać wynagrodzenie w wysokości 565 750,80 zł (brutto). Powód wywodził, że wykonał terminowo zlecenia, nie mniej jednak pozwana spółka naliczyła mu bezzasadnie kary umowne za opóźnienie na kwotę 151 800,20. Na potwierdzenie powyższego powód przedstawił dowody złożenia dokumentacji projektowej, noty obciążeniowe, zlecenia uszczegóławiające zakres prac projektowych, protokoły odbiorów, faktury VAT, pisma z żądaniem wyjaśnień o przyczyny naliczenia kar umownych. Powód wyliczając dokonane potrącenia z tytułu kar umownych przedstawił tabelę, z której wynika zestawienie faktur wystawionych pozwanej przez powoda w liczbie 87, dat złożenia dokumentacji i kwot potrąconych przez powoda (tabela k. 56-61).

Sąd Okręgowy uznał powyższe dowody za wiarygodne. Pozwana spółka ich skutecznie nie zakwestionowała, odnosząc się wyłącznie do złożonej do pozwu tabeli i podnosząc, że powód nie przedstawił żadnej z faktur określonych w tabeli. W ocenie Sądu Okręgowego argumentacja pozwanej jest bezzasadna, powód załączył do pozwu faktury opisane w tabeli (protokół rozprawy z dnia 7 września 2016r., k 716) zaś pozwana nie kwestionowała wystawienia przez powoda faktur jak również ich wysokości.

Pozwana spółka podniosła zarzut procesowy potrącenia wierzytelności dochodzonej pozwem z wierzytelnością pozwanego względem powoda z tytułu naliczonych kar umownych za opóźnienie w wykonaniu umowy z dnia 23 sierpnia 2013 r. W odpowiedzi na pozew (k. 468-496) przedstawiła 68 przypadków zleceń, które w jej ocenie powód wykonał z opóźnieniem przedstawiając na potwierdzenie protokoły odbioru oraz noty odsetkowe.

W świetle tak przedstawionych stanowisk stron Sąd Okręgowy podniósł, że spór sprowadzał się do wyłącznie do oceny zarzutu pozwanej spółki dotyczącego potrącenia wierzytelności powoda z wierzytelnościami pozwanej z tytułu naliczonych z tytułu opóźnienia kar umownych.

W ocenie Sądu Okręgowego pozwana spółka uznała wierzytelność dochodzoną niniejszym pozwem w kwocie 151 800,20 zł. Wierzytelność powoda wynika z poszczególnych faktur VAT wystawionych z tytułu wykonania umowy łączącej strony, pozwany potrącił kwotę 151 800,20 zł z tytułu opóźnienia w wykonaniu umowy. Sąd Okręgowy uznał dokonanie potrącenia za bezskuteczne z przyczyn omówionych w dalszej części uzasadnienia, nie mniej jednak złożenie oświadczenia o potrąceniu oznaczało, że pozwana nie kwestionuje zasadności roszczenia zgłoszonego przez powoda i wywołuje uznanie długu zarówno w formie tzw. uznania właściwego jak i uznania niewłaściwego. Pierwsza forma uznania stanowi nieuregulowaną odrębną umowę ustalającą co do zasady i zakresu istnienie albo nieistnienie jakiegos stosunku prawnego. Uznanie niewłaściwe jest natomiast określane jako przyznanie przez dłużnika wobec wierzyciela istnienia długu. Dla skuteczności tzw. uznania niewłaściwego nie jest wymagane istnienie po stronie zobowiązanego zamiaru wywołania skutku prawnego w postaci przerwania biegu przedawnienia. Istotne natomiast jest to, aby zachowanie zobowiązanego mogło uzasadniać przekonanie osoby uprawnionej, iż zobowiązany jest świadom swojego obowiązku. Uznanie niewłaściwe może polegać również na złożeniu wierzycielowi oświadczenia o potrąceniu wierzytelności. Obejmuje ono bowiem nie tylko oświadczenie woli o chęci dokonania umorzenia własnej wierzytelności, ale także oświadczenie wiedzy, że istnieje wierzytelność kontrahenta, z którą potrącenie może być dokonane (wyrok SA we Wrocławiu z dnia 5 września 2014 r. I ACa 882/14). W oświadczeniu o potrąceniu właściwym mieści się uznanie własnego roszczenia wobec osoby, do której jest ono skierowane (wyrok SN z dnia 5 października 2018r., I CSK 629/17). Uznanie niewłaściwe - pomimo że opiera się na oświadczeniu wiedzy - wykazuje wiele podobieństw do oświadczenia woli. Przede wszystkim rodzi ono skutki materialnoprawne uznania, jeżeli jest złożone wobec wierzyciela. Podobieństwa przemawiają za zaszeregowaniem uznania niewłaściwego do kategorii działań na tyle podobnych do oświadczenia woli, że zasadne jest stosowanie do niego odpowiednio przepisów o czynnościach prawnych (wyrok SA w Krakowie z dnia 9 grudnia 2014 r., I ACa 1263/14). Z drugiej strony złożenie takiego oświadczenia woli jest jedynie przejawem woli dłużnika, stwierdzającym, że dłużnik był przeświadczony (w chwili składania zobowiązania) o istnieniu roszczenia. Uznanie takie nie pozbawia jednak dłużnika prawa wykazywania, w sądowym postępowaniu cywilnym, że uznany przez niego dług nie istnieje, względnie też, że istnieje on tylko w mniejszej kwocie (wyrok SN z dnia 20 lutego 1973 r., II CR 700/72). Ponadto zarzut potrącenia jest środkiem obrony i jego podniesienie nie może stawiać pozwanego w gorszej sytuacji procesowej niż ta, w której znajdowałby się w procesie, gdyby z niego nie skorzystał. Samo oświadczenie o potrąceniu nie może bowiem wykreować nieistniejącej wierzytelności powoda, a jego skutkiem może być jedynie umorzenie wierzytelności wzajemnie istniejących (wyrok SN z dnia 5 października 2018 r., I CSK 629/17). Oświadczenie o potrąceniu jest jednostronnym oświadczeniem woli, które dokonuje się przez złożenie jej drugiej stronie (art. 499 KC). Potwierdzenie, że oświadczenie takie zostało złożone - w razie sporu - nie przesądza o tym, że przedstawione do potrącenia wierzytelności wzajemne istniały. Tym samym, skuteczność potrącenia (wykazania istnienia wierzytelności wzajemnej) wymaga wykazania zgodnie z art. 6 k.c. (wyrok SA w Warszawie z dnia 28 sierpnia 2019 r., I ACa 481/18).

Konkludując Sąd Okręgowy podniósł, że istotne dla rozstrzygnięcia jest zatem ustalenie, czy faktycznie istnieje wierzytelność przedstawiona przez pozwaną do potrącenia w wysokości, która mogłaby prowadzić do wygaśnięcia (przez umorzenie - art. 498 § 2 k.c.) całej wierzytelności powoda z tytułu wykonania umowy łączącej strony.

Jak wynika z umowy łączącej strony pozwana spółka w przypadku opóźnienia w wykonaniu umowy miała zgodnie z § 8 ust. 1 pkt 1 prawo naliczyć powodowi karę umowną w wysokości 25 zł za każdy dzień opóźnienia. Sąd a quo kategorycznie zaznaczył, że możliwość dochodzenia zapłaty kary umownej zgodnie z takim zapisem nie

jest w żadnej mierze uzależniona od wystąpienia po stronie wierzyciela szkody majątkowej, czy winy dłużnika w powstałym opóźnieniu. Naruszenie postanowień umownych co do terminu wykonania poszczególnych zleceń jest wystarczającą okolicznością do żądania kary umownej tym bardziej, że kara umowna została zastrzeżona na wypadek opóźnienia a nie zwłoki. W obrocie gospodarczym powinno się zastosować bardziej rygorystyczne wymagania odnośnie do sporządzania umów. Z tekstu samej umowy wprost winno wynikać oznaczenie najbardziej podstawowych elementów zobowiązania, a zwłaszcza określenia stron stosunku prawnego. Przedsiębiorca ma bowiem możliwość korzystania przy redagowaniu umowy z pomocy prawnika. Dopuszczenie badania zgodnego zamiaru stron, będących profesjonalistami, odmiennego co do istotnych postanowień umowy od tekstu pisemnego godziłoby w bezpieczeństwo obrotu. Z tych względów zasadne jest przyjęcie, że w razie zawarcia przez przedsiębiorców umowy w formie pisemnej nie można powoływać się na to, iż zgodnym zamiarem stron było zawarcie odmiennych, istotnych postanowień umowy niż te, które zostały pisemnie wyrażone (wyrok SN z dnia 6 czerwca 2019 r., II CSK 200/18).

Na pozwanej spółce ciążył obowiązek wykazania, że doszło do powstania opóźnienia w wykonaniu umowy przez powoda. Na potwierdzenie powstałego opóźnienia pozwana przedstawiła poszczególne zlecenia i protokoły odbioru. W ocenie Sądu Okręgowego powyższe dokumenty nie mogą być dowodem ilości dni opóźnienia. Pozwana, mimo kwestionowania roszczenia powoda w odpowiedzi na pozew i dalszym piśmie procesowym (k. 731), nie zaprzeczyła wyraźnie twierdzeniom powoda o wykonaniu poszczególnych zleceń zgodnie z tabelą k. 56 i nast., powołując się dodatkowo na jej treść w swoich pismach (odpowiedź na pozew k 471). Opisana tabela oraz przedstawione wraz z pozwem dowody złożenia dokumentacji wskazuje w większości przypadków, iż dokumentacja projektowa została złożona w terminie, zaś w protokołach odbioru terminy te została ujęte z opóźnieniem. Zestawienie treści umowy oraz zeznań świadków potwierdza, że procedura odbiorów określona w § 4 umowy nie była przestrzegana przez strony, przez co nie można ustalić, w których przypadkach doszło do opóźnienia w jej wykonaniu i w jakim wymiarze. Świadkowie K. K. (k. 743 – 745) i T. M. (1) (k. 745-746) zeznali, że protokoły były podpisywane kilka miesięcy po złożeniu dokumentacji, sama dokumentacja była przetrzymywana, brak było oficjalnych uwag co do złożonej dokumentacji. Potwierdzeniem podnoszonych okoliczności przez powoda były również zeznania świadka strony pozwanej T. S. (1) (k. 764-765), który zeznał, że okres analizowania projektów mógł wynosić nawet 4 miesiące (k. 764), i nie było wysyłanych wezwań do uzupełnienia braków dokumentacji oraz świadka G. G. (1), który potwierdził, że dokumentacja była przetrzymywana przez pozwaną zawsze przez dość długi okres (k. 807). Niezależnie od zeznań świadków przykładem wydłużenia terminów przez pozwaną może być zlecenie powodowi projektu przyłącza elektroenergetycznego dla działki nr (...) w Ł. ul. (...) dokonane z terminem jego wykonania 14 lutego 2014 r. (k. 48), zgłoszone przed czasem w dniu 28 stycznia 2014 r. (k. 49), gdzie z protokołu odbioru wynika, iż zgłoszone je do odbioru w dniu 15 lipca 2014 r., a odebrano w dniu 1 sierpnia 2014 r. (k. 50). Potwierdzeniem wiarygodności tych dokumentów są zeznania E. B. (1) (k. 808), że złożoną przez powoda dokumentację otrzymywał z konkretną datą. W tej sytuacji same protokoły odbioru jak również znajdujące się w aktach sprawy noty obciążeniowe nie mogą stanowić potwierdzenia powstałego opóźnienia tym bardziej, że powód mimo podpisania protokołu odbioru już na etapie przedsądowym kwestionował ilość dni opóźnienia i wielokrotnie zwracał się do pozwanej spółki o przedstawienie sposobu obciążenia, na które to wezwania nie otrzymał odpowiedzi. Powód więc nie akceptował i nie uznawał naliczonych kar umownych.

Jak wynika z opisanych wyżej przypadków wpisania dat złożenia dokumentacji w protokołach odbiorów, daty w nich opisane nie mają potwierdzenia w rzeczywistości. Z dokumentacji załączonej do pozwu wynika, iż powód w pismach na k. 95, 96, 104 i 110, 116, 121126, 127 oraz pozostałych pismach odnoszących się do dokonanych przez pozwaną potrażeń, zwracał się do pozwanej spółki z zapytaniem o przyczyny powstałego opóźnienia w sytuacji, gdy zgłaszał projekty w terminie. Znamiennym jest też, że powód nie otrzymywał odpowiedzi na prośby o przedłużenie terminu realizacji prac (np. k 102). W odniesieniu do not Sąd Okręgowy zauważył, że o ile zawierają one kwotę, o jaką pozwana spółka potrafiła wierzytelność powoda z karą umowną z tytułu opóźnienia, to brak jest określenia ilości dni opóźnienia, co pozwoliłoby na weryfikację tych not.

Powyższe okoliczności potwierdzają w ocenie Sadu I instancji, że odbiory dokumentacji projektowej były dokonywane niezgodnie z umową. Dlatego Sąd Okręgowy uznał, że wobec niezakwestionowania skutecznie treści tabeli złożonej wraz z pozwem (k. 56-62), wiążącymi powinny być daty dostarczenia dokumentacji projektowej pozwanej z dat

dostarczenia określonych w tabeli i powinny one zostać one zweryfikowane zgodnie z umową, tzn. zgodnie z § 4 ust. 2 pkt 2. Jeżeli bowiem pozwana nie kwestionowała w drodze oficjalnych wezwań dokumentacji złożonej przez powoda, to datą odbioru powinna być data złożenia dokumentacji zgodnie z § 4 ust. 2 pkt 1 (tak opinia biegłego k. 880).

W tym kontekście Sąd Okręgowy nie podzielił argumentacji pozwanej spółki, że składana dokumentacja nie spełniała wymagań, dlatego też została odebrana po terminie, brak jest bowiem dowodu potwierdzającego, że pozwana spółka kierowała do powoda pisemne uwagi co do składanej dokumentacji, same zaś zeznania świadka – T. S. (1) (k. 764), który zeznał, że takie uwagi były kierowane do powoda są niewystarczające. Brak pisemnych uwag sprawia, że nie jest możliwe dokładne wyliczenie czy i o ile dni wystąpiło opóźnienie w wykonaniu do poszczególnych zleceń. Z zeznań świadka E. B. (1) (k. 808) wynika, że w przypadku nieprawidłowości w złożonych dokumentach, świadek sporządzał własne notatki i dzwonił w imieniu pozwanej spółki do projektantów powoda w celu informacji o zaistniałych nieprawidłowościach w dokumentacji i na tej podstawie była ona poprawiana. Nie można jednakże uznać, że taka procedura była zgodna z umową umożliwiając prawidłowe wyliczenie dni opóźnienia i naliczenie kar umownych. Z zeznań wynika wprawdzie, że powód składał dokumentację z przekroczeniem 14 dniowego terminu określonego umową, jednakże zeznania nie dotyczyły konkretnych przypadków, zaś pozwana spółka nie złożyła opisanych notatek, które niewątpliwie obiektywizowałyby stanowisko strony pozwanej, skoro pochodziłyby one z okresu w którym strony nie przewidywały możliwości ich procesowego wykorzystania (por. wyrok SA w Szczecinie z dnia 27 września 2012 roku, I ACa 318/12). Opóźnienia w uzupełnieniu dokumentacji potwierdził również świadek T. S. (1) (k. 764), który zeznał, że miały one miejsca jednakże również potwierdził, że dokumentacja była przetrzymywana przez pozwaną spółkę nawet i 4 miesiące, oraz, że w przypadku wadliwej dokumentacji nie były wysyłane wezwania do jej uzupełnienia, a jedynie zwracany projekt z ręcznymi notatkami (k. 764v). W podobny sposób wypowiedział się biegły J. M., który w opinii uznanej przez Sąd za wiarygodną potwierdził istnienie po obu stronach opóźnień w wykonaniu dokumentacji, nie był jednak w stanie stwierdzić w ilu przypadkach doszło do opóźnienia terminu umownego (opinia k. 821-825, 878-879). Wskazał także, że on sam zaprzestał współpracy z pozwaną spółką z powodu przetrzymywania dokumentacji i przewlekłościami w uzupełnieniu dokumentacji, co też siłą rzeczy musi rzutować na obraz niedoskonałości w organizacji pracy strony pozwanej. W konsekwencji brak jest podstaw do kwestionowania tabeli przedstawionej przez powoda zawierającej daty złożenia dokumentacji i wyliczenia niesłusznie potrąconych kar umownych, tym bardziej że wynika z niej że nie do wszystkich faktur powoda wystawione zostały noty.

W oparciu o powyższe Sąd Okręgowy uznał, że pozwany nie udowodnił swojej wiarygodności (w szczególności co do jej wysokości) co wobec braku skutecznego zakwestionowania roszczenia powoda czyni roszczenie powoda zasadnym. Na zasądzoną kwotę składa się kwota 151200,40 zł tytułem nieuiszczonego przez pozwaną wynagrodzenia z tytułu łączącej strony umowy, które zostało bezzasadnie potrącone oraz kwota 2878,20 zł tytułem wynagrodzenia za fakturę VAT nr (...) z dnia 14 stycznia 2015 r., której pozwana spółka nie kwestionowała (pozew k 12-13, faktura k. 392).

Wobec nieudowodnienia przez pozwaną spółkę podstaw do naliczenia powodowi kar umownych Sąd Okręgowy stwierdził brak podstaw do odnoszenia się do wniosku powoda o miarkowanie kar umownych i rozpatrywania przesłanek w tym przedmiocie (wyrok SN z dnia 8 marca 2013 r., III CSK 193/12).

Roszczenie odsetkowe Sąd uwzględnił w oparciu o art. 455 k.c. i art. 481 § 1 i 2 k.c., od dnia następnego po dacie wymagalności poszczególnych faktur.

Apelację od wyroku wniósł pozwany, zaskarżając go co do punktu I, wnosząc o zmianę przez oddalenie powództwa w całości i orzeczenie o kosztach procesu za obie instancje, ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania.

Wyrokowi zarzucił:

I. niewyjaśnienie wszystkich okoliczności faktycznych istotnych dla rozstrzygnięcia, wskutek naruszenia przepisów postępowania, które mogło mieć wpływ na wynik sprawy: art. 229 k.p.c., art. 227 k.p.c., art. 232 k.p.c. w zw. z art. 233 § 1 k.p.c. poprzez nieprawidłowe przeprowadzenie postępowania dowodowego i pominięcie faktu przyznanego przez powoda, że w wykonywaniu poszczególnych zleceń w ramach umowy nr (...) z dnia 23.08.2013 r. dochodziło

do opóźnień oraz całkowitym zaakceptowaniu Tabeli załączonej do pozwu i wyprowadzenie z niej wniosku, że dokumentacja projektowa została złożona w terminie, podczas gdy w rzeczywistości było odwrotnie;

II. naruszenie przepisów postępowania, które mogło mieć wpływ na wynik sprawy:

a. art. 278 § 1 k.p.c. w zw. z art. 233 § 1 k.p.c. przez dokonanie oceny dowodu z pisemnej i ustnej opinii biegłego sądowego w sposób niwszechstronny, z pominięciem tych twierdzeń i wniosków opinii, w myśl których część opóźnień w realizacji zleceń była zawiniona przez powoda oraz tych, które stwierdzają, że powody podnoszone przez powoda dla usprawiedliwienia opóźnień w dostarczeniu dokumentacji do odbioru, a mianowicie: długie oczekiwanie na uzyskanie dokumentów i decyzji administracyjnych, oczekiwanie na zgody właścicieli nieruchomości, trudności w kontakcie z jednostkami samorządowymi, zmiana prawa geodezyjnego i kartograficznego, ograniczony dostęp do materiałów inwentaryzacyjnych w siedzibie pozwanego są nieuzasadnione; fakt przyznany przez powoda, że do opóźnień w dostarczaniu do odbioru dokumentacji dochodziło oraz stwierdzony przez biegłego sądowego brak zasadności dla przyczyn opóźnienia podnoszonych przez powoda prowadzi do wniosku, że Sąd Okręgowy błędnie uznał, że czynnikiem prowadzącym do niezrealizowania zleceń na umówiony czas było zachowanie pozwanego [w zarzucie omyłko wskazano powoda];

b. art. 227 k.p.c. w zw. z art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie oceny dowodów z dokumentów: zleceń uszczegóławiających oraz protokołów odbioru – dołączonych do odpowiedzi na pozew w sposób sprzeczny z zasadami doświadczenia życiowego i logicznego rozumowania, ponieważ w świetle tych dokumentów nie sposób uznać, że powód nie pozostawał w opóźnieniu (w każdym zleceniu wskazany jest maksymalny termin wykonania projektu, zaś w protokole odbioru dokumentacji do tego zlecenia wskazana jest data zgłoszenia przez powoda do odbioru wykonanej dokumentacji; zestawienie tych dwóch dat pozwala na pozytywną ocenę, że powód nie zmieścił się w terminie maksymalnym wyznaczonym w zleceniu na wykonanie i przedstawienie do odbioru dokumentacji, co oznacza, że rzeczywiście pozostawał w opóźnieniu w przedstawieniu pozwanemu [w zarzucie błędnie wskazano powodowi] dokumentacji do odbioru w stosunku do daty wskazanej w zleceniu; apelant zarzucił Sądowi Okręgowemu, że nie dostrzegł, iż kara umowna naliczona została za brak dostarczenia dokumentacji do odbioru w terminie określonym w § 2 ust. 1 umowy, na którego uchybienie nie miało wpływu zachowanie pozwanego, ponieważ za okres od dnia przedstawienia przez powoda pozwanemu dokumentacji do odbioru, do dnia jej przyjęcia przez pozwanego postanowienia umowy nie przewidywały kary umownej; postanowienia umowy nie obciążały powoda skutkami braku przyjęcia przez pozwanego dokumentacji w terminie 14 dni od dnia zgłoszenia; za okres od dnia dostarczenia projektu do dnia jego przyjęcia przez pozwanego na powoda nie były nakładane kary finansowe, o których mowa w § 8 ust. 1 pkt 1 umowy;

c. art. 227 k.p.c. w zw. z art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie oceny dowodów z dokumentu - pisma powoda do pozwanego z 12.02.2014 r. w sposób sprzeczny z zasadami doświadczenia życiowego i logicznego rozumowania; w treści pisma powód jasno i w sposób nie budzący wątpliwości podał powody opóźnień w realizacji projektów, co wyklucza przyjęcie, że w stosunku do zleceń wymienionych w piśmie powód nie ponosi odpowiedzialności za brak dostarczenia dokumentacji do odbioru na umówiony czas;

d. art. 233 § 1 k.p.c. przez błędne uznanie w świetle zgromadzonego materiału dowodowego, że powód w całości udowodnił swe roszczenie, w sytuacji gdy: pisemna i ustna opinia biegłego sądowego (uznana za wiarygodną przez Sąd) stanowi, że część opóźnień była zawiniona przez powoda, zaś pozostałe przyczyny opóźnienia podnoszone przez powoda nie zostały uznane przez biegłego za usprawiedliwiające niezrealizowanie przez powoda w terminie wynikającym z umowy zleceń uszczegóławiających; dokumenty: zlecenia uszczegóławiające i protokoły odbioru dołączone do odpowiedzi na pozew wskazują, że powód w stosunku do tych zleceń nie przedstawił odbioru dokumentacji na czas, w terminie maksymalnym wynikającym ze zlecenia uszczegóławiającego;

e. art. 233 § 1 k.p.c. . przez błędne uznanie w świetle zgromadzonego materiału dowodowego, że przyczyną wszystkich opóźnień w przekazywaniu przez powoda dokumentacji na umówiony czas (w terminie 30 dni od dnia przekazania zlecenia uszczegóławiającego) było zachowanie pozwanego (brak przyjmowania dokumentacji w terminie 14 dni

kalendaryzowanych od daty przekazania mu dokumentacji), co uzasadnia roszczenie powoda, podczas gdy zebrane w sprawie dowody: opinie biegłego sądowego, zlecenia uszczegóławiające, protokoły odbioru dokumentacji dołączone do odpowiedzi na pozew, jak też twierdzenia powoda, że zlecenia nie były realizowane w umówionym terminie świadczą, że za niewykonanie w terminie zleceń, w stosunku do których pozwany naliczył powodowi karę umowną, odpowiada powód.

W odpowiedzi na apelację powódka wniosła o jej oddalenie i zasądzenie kosztów procesu.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje.

Apelacja zasługuje na częściowe uwzględnienie, choć nie wszystkie jej zarzuty były zasadne.

Jako główny wniosek środka odwoławczego sformułowano żądanie zmiany w całości zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa, w charakterze żądania ewentualnego wniesiono zaś o uchylenie wyroku Sądu I instancji i przekazanie mu sprawy do ponownego rozpoznania, przy czym z treści apelacji w ogóle nie wynika podstawa tego żądania ewentualnego. Wniosek ewentualny, jako dalej idący wymagał pierwszoplanowego rozważenia.

W myśl art. 386 § 2-4 k.p.c., poza wypadkami stwierdzenia nieważności postępowania, przyczyn odrzucenia pozwu lub podstaw do umorzenia postępowania, Sąd drugiej instancji może uchylić zaskarżony wyrok i przekazać sprawę do ponownego rozpoznania tylko w razie nierozpoznania przez Sąd pierwszej instancji istoty sprawy albo gdy wydanie wyroku wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości.

W ocenie Sądu Apelacyjnego na gruncie niniejszej sprawy nie zachodzi żadna ze wskazanych podstaw do uchylenia zaskarżonego wyroku (apelant nie zarzuca w ogóle naruszenie przez Sąd I instancji norm prawa materialnego co oznacza brak wywodzenia nierozpoznania istoty sprawy, ani nie zgłasza żadnych wniosków dowodowych). Tym samym, wniosek ewentualny pozwanego nie zasługuje na uwzględnienie.

Sąd Apelacyjny rozważył, zatem zarzuty apelacji w kontekście wniosku o zmianę zaskarżonego wyroku.

W tym miejscu zaznaczyć należy, że co do zasady Sąd Apelacyjny przyjmuje ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego za własne i czyni z nich podstawę swoich rozważań, co do zasady dzieląc również ocenę dowodów przeprowadzonych w sprawie. W takiej sytuacji powtarzanie szczegółowych ustaleń faktycznych i wnioskowań prawniczych zawartych w motywach zaskarżonego orzeczenia, w podnoszonym przez apelującą zakresie jest zbędne z mocy art. 387 § 2¹ pkt 1 k.p.c. (por. także wyrok SN z dnia 12.01.1999 r., I PKN 521/98, OSNP 2000/4/143, postanowienie SN z dnia 22.04.1997 r., II UKN 61/97, OSNAPiUS 1998/3/104). Doznaje to jednak kilku wyjątków i wymaga dodatkowych uściśleń w oparciu do dowody przeprowadzone w postępowaniu pierwszoinstancyjnym, o czym niżej.

Przepis art. 233 k.p.c. określa zasady oceny dowodów przez sąd. Naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. może polegać na błędnym uznaniu, że przeprowadzony w sprawie dowód ma moc dowodową i jest wiarygodny albo że nie ma mocy dowodowej lub nie jest wiarygodny. Uchybienie tego rodzaju może być skutkiem nieuwzględnienia przez sąd przy ocenie poszczególnych dowodów zasad logicznego rozumowania, doświadczenia życiowego lub całokształtu zebranego materiału dowodowego, bądź też przeprowadzenia określonych dowodów niezgodnie z zasadami procedury cywilnej. Dla skutecznego postawienia zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. konieczne jest wskazanie, jakie konkretnie zasady lub przepisy naruszył sąd przy ocenie poszczególnych dowodów oraz jaki wpływ dane uchybienie miało na wynik sprawy. Kwestionowanie dokonanej przez sąd oceny dowodów nie może natomiast polegać jedynie na zaprezentowaniu przez skarżącego ustalonego przez siebie, na podstawie własnej oceny dowodów, stanu faktycznego (tak też Sąd Najwyższy m.in. w wyrokach z dnia 18.01.2002 r., I CKN 132/01; z dnia 28.04.2004 r., V CK 398/03; z dnia 13.10.2004 r., III CK 245/04; z dnia 18.06.2004 r., II CK 369/03; w postanowieniu z dnia 10.01.2002 r., II CKN 572/99). Przypomnieć należy, że jeżeli z określonego materiału dowodowego Sąd wyprowadził wnioski logicznie poprawne i zgodne z zasadami doświadczenia życiowego, to taka ocena nie narusza zasady swobodnej oceny dowodów przewidzianej w art. 233 § 1 k.p.c., choćby dowiedzione zostało, że z tego samego materiału dałoby się wysnuć równie logiczne i zgodne z zasadami doświadczenia życiowego wnioski odmienne. Tylko w przypadku wykazania,

że brak jest w ogóle powiązania przyjętych wniosków z zebraniem materiałem dowodowym, możliwe jest skuteczne podważanie oceny dowodów dokonanej przez Sąd meriti. Nie jest wystarczająca sama polemika wyprowadzająca wnioski odmienne, jak czyni to apelujący, lecz jest wymagane wskazanie, w czym wyraża się brak logiki lub uchybienie regułom doświadczenia życiowego w przyjęciu kwestionowanych wniosków (por. wyrok SN z dnia 27.09.2002 r., IV CKN 1316/00).

Ogólnie należy wskazać, że poczynione przez Sąd Okręgowy ustalenia faktyczne zostały poczynione w oparciu o powołane w uzasadnieniu dowody, ocenione przez ten Sąd zgodnie z kryteriami przewidzianymi w art. 233 § 1 k.p.c. Dokonując oceny dowodów Sąd Okręgowy nie przekroczył granicy swobodnej ich oceny. Wyprowadził bowiem z zebranego w sprawie materiału dowodowego wnioski logicznie prawidłowe. Poza tym ocena dowodów odpowiada warunkom określonym przez prawo procesowe – Sąd pierwszej instancji oparł swoje przekonanie na dowodach prawidłowo przeprowadzonych, z zachowaniem zasady bezpośredniości oraz dokonał oceny na podstawie wszechstronnego i bardzo wnikliwego rozważenia zebranego w sprawie materiału. Sąd Apelacyjny nie znalazł podstaw, aby zakwestionować dokonaną ocenę dowodów, dzieląc w całości argumentację przytoczoną przez Sąd Okręgowy w uzasadnieniu tej oceny z zastrzeżeniem, że Sąd ten w odniesieniu do dowodu z opinii biegłego sądowego nie do końca właściwie zastosował konieczny tryb oceny w świetle przepisów procesowych. W odniesieniu do opinii biegłych i instytucji naukowych judykatura wypracowała kryteria, jakie winny być stosowane w polskim procesie cywilnym dla oceny tych szczególnych dowodów i wbrew Sądowi Okręgowemu nie są one obdarzane walorem wiarygodności. Dowód z opinii biegłego jest oceniany z zachowaniem następujących wskazań:

- czy biegły dysponuje wiadomościami specjalnymi,
- czy opinia jest logiczna, zgodna z doświadczeniem życiowym i wskazaniami wiedzy,
- czy opinia jest pełna i jasna (wyrok SN z 6.05.1983 r. IV KR 74/83 OSNKW 1983/12/102).

Oznacza to, że Sąd ocenia opinię biegłego pod względem fachowości, rzetelności i logiczności, a nie wiarygodności, jak uczynił to Sąd Okręgowy (wyrok SN z 19.12.1990 r. I PR 148/90 OSP 1991/11-12/300). Tym nie mniej ta ułomność oceny Sądu I instancji nie miała znaczenia dla rozstrzygnięcia w sprawie, gdyż dowód ten był irrelevantny i w istocie zbędny dla wydania orzeczenia, o czym niżej, a strona apelująca nie kwestionowała wniosków opinii sporządzonej w sprawie.

Dla prawidłowej oceny zasadności poszczególnych zarzutów apelanta konieczne jest pierwszoplanowo skorygowanie i uściślenie ustaleń faktycznych w oparciu o dowody (dokumenty i zeznania świadków) z postępowania pierwszoinstancyjnego, niekwestionowane przez obie strony pod względem wiarygodności.

Umowa nr (...) zawarta w dniu 23.08.2013 r.(k. 26) przez strony procesu została przygotowana przez zleceniodawcę (pозwanego). W § 2 ust. 1 strony postanowiły, że wymagany termin wykonania poszczególnych dokumentacji projektowych przyłączy będzie każdorazowo określony w zleceniu uszczegóławiającym, jednak nie będzie krótszy niż 30 dni (nieprawdziwe i oszukańcze są, zatem wywody apelacji, że termin ten wynosił 30 dni od przekazania zlecenia powodowi przez pozwanego – por. zarzuty II b i II e apelacji). Jak słusznie z kolei wskazuje pozwany w apelacji, nie wywodząc jednak koniecznych konkluzji, strony umowy wyraźnie rozróżniły wykonanie przez powoda zleceń uszczegóławiających, w postaci przekazania dokumentacji wskazanej w umowie jednostce organizacyjnej pozwanego (por. § 2 ust. 1 zd. 2 umowy i ust.3 w zw. z § 4 ust. 1 oraz § 6 ust. 10 umowy) od samego odbioru bezusterkowej dokumentacji (§ 4 ust. 2 w zw. z § 3 ust. 6) wprost zaznaczając w § 3 ust. 5, że zapłata wynagrodzenia wykonawcy nastąpi sukcesywnie po wykonaniu prac i ich odbiorze. O tym, że „wykonanie zlecenia” i „odbiór dokumentacji” nie są pojęciami tożsamymi przesądza wprost treść § 4 ust.1 i 2 umowy. Z wykonania umowy (przekazania dokumentacji) miał być, bowiem sporządzany każdorazowo „protokół odbioru zleconej dokumentacji projektowej” (§ 2 ust. 3), który Zamawiający (pозwany) miał obowiązek sporządzić i podpisać w siedzibie Rejonu Energetycznego L. (§ 4 ust. 1) i oczywistym jest w świetle wskazanych postanowień umowy, że Zamawiający miał obowiązek sporządzać takie protokoły i je podpisywać w chwili dostarczenia dokumentacji przez Wykonawcę (powoda) do siedziby Rejonu. Z tą datą otwierał się natomiast 14-dniowy termin dla pozwanego (co słusznie wywodzi apelujący) dla dokonywania oceny

wykonanej przez powoda pracy. Co istotne i nie budzi wątpliwości apelującego pozwanego, przekazanie dokumentacji oznaczające wykonanie pracy przewidzianej w uszczegóławiającym zleceniu uniezależnione zostało od przyjęcia tej dokumentacji bez uwag i zastrzeżeń przez zamawiającego. W myśl § 4 ust. 2 zamawiający (pозwany) w terminie 14 dni od takiego „odbioru” dokumentacji w siedzibie Rejonu miał bowiem obowiązek (§ 6 ust.10):

1. przyjąć dokumentację bez uwag i uznać ją za wykonaną zgodnie ze zleceniem, co obligowało go do sporządzenia kolejnego „końcowego protokołu odbioru dokumentacji projektowej” (a więc innego dokumentu, niż przewidziany w § 4 ust.1; w § 3 ust. 5 i 6 zamawiający użył synonimicznie – jako autor dokumentu – określenia „bezusterkowy protokół odbioru zleconej dokumentacji projektowej”), albo
2. uznać, że przekazana dokumentacja nie spełnia postawionych przez niego wymagań; w takiej sytuacji musiał zwrócić dokumentację wykonawcy z pisemnymi uwagami, w celu niezwłocznego wprowadzenia poprawek; jeżeli po ich naniesieniu zamawiający nie zgłosił zastrzeżeń do dokumentacji, termin na sporządzenie wskazanego, końcowego protokołu wynosił 7 dni; jeżeli zamawiający uznał, że poprawiona dokumentacja nadal zawiera błędy, uzyskiwał uprawnienie do odstąpienia od umowy i żądania zapłaty kary umownej z § 8 ust. 1 pkt 2 (czyli kary umownej za odstąpienie od umowy w części, z przyczyn leżących po stronie wykonawcy), albo
3. uznać opracowaną dokumentację za wykonaną rażąco niezgodnie z umową lub zleceniem szczegółowym, co mogło stanowić podstawę do odstąpienia od umowy i żądania zapłaty kary umownej z § 8 ust. 1 pkt 2 (czyli kary umownej za odstąpienie od umowy w części, z przyczyn leżących po stronie wykonawcy).

Z powyższymi postanowieniami wprost korelują postanowienia umowy w zakresie kar umownych. W § 8 ust. 1 strony przewidziały możliwość żądania przez zamawiającego zapłaty kar umownych przez wykonawcę (25 zł za dzień opóźnienia) w dwóch przypadkach:

1. w razie opóźnienia w wykonaniu umowy;
2. w razie niedotrzymania terminu określonego w [konkretnym] zleceniu.

Pozostałe przypadki umówionych kar umownych wiązały się już z karami za odstąpienie od umowy z winy wykonawcy lub za nieterminowe wykonywanie obowiązków gwarancyjnych przez wykonawcę. Strony umowy nie przewidziały, zatem w ogóle kary umownej za złożenie dokumentacji z naniesionymi poprawkami (w uwzględnieniu uwag zamawiającego wobec dokumentacji złożonej w wykonaniu zlecenia), o ile następowało to już po terminie końcowym zakreślonym w zleceniu uszczegóławiającym, a wyłącznie powiązały taką karę z „pierwszym” przekazaniem dokumentacji pozwanemu w ramach zlecenia, po uchybieniu terminowi takiego „pierwszego” jej przekazania (bezsporne).

Od samego początku wykonywania kontraktu przedstawiciele pozwanego nie przestrzegali przywołanych postanowień umowy, ignorując zwłaszcza jej § 4 w zakresie odbioru prac od powoda (fakt przyznany przez świadków – pracowników Rejonu Energetycznego w L.). Nigdy nie sporządzali obu odrębnych rodzajów protokołów (z ust. 1 i 2) w momentach wynikających z postanowień umowy, ograniczając się wyłącznie do sporządzania dokumentów oznaczanych, jako „protokół z odbioru dokumentacji projektowo-kosztorysowej dla obiektu”, które miały charakter protokołów „końcowych” z § 4 ust. 2 umowy i potwierdzających „bezusterkowy” odbiór dokumentacji z danego zlecenia, w ich treści zamieszczając niekiedy informację, w jakiej dacie „zgłoszono do odbioru” poszczególne projekty mimo, że postanowienia umowy nie przewidywały żadnego trybu „zgłoszenia do odbioru”, a statuowały nierespektowany przez pozwanego obowiązek przyjęcia dokumentacji w siedzibie Rejonu za potwierdzeniem protokolem. Pracownicy pozwanego w ogóle nie czuli się przy tym związani terminem z § 4 ust. 1, dokonując oceny dokumentacji i jej ostatecznego końcowego odbioru niekiedy z wielomiesięcznym opóźnieniem (zeznania G. G. k. 807-807v, E. B. k. 808, T. S. k.764, T. M. k. 745-746, M. Z. k. 765v).

Nie sposób uciec od refleksji, że przy wykonywaniu przedmiotowej umowy pracownicy pozwanego wykonywali swoje czynności w ramach zyskującej ostatnio w kraju na popularności anarchicznej formuły „ja bez żadnego trybu”, rażąco wykorzystując pozycję dominującą względem kontrahenta w stosunku zobowiązaniowym.

Dodatkowo, wbrew postanowieniom umowy, przy dostarczaniu przez powódkę dokumentacji do przekazania w siedzibie Rejonu, odnotowywano ten fakt nie w formie protokołu z § 4 ust. 1, lecz wyłącznie w ewidencji kancelaryjnej (por. pismo dot. zlecenia (...), k. 49, zeznania E. B. j.w.) i w przypadku nienaniesienia przez powoda zmian w projekcie (wymaganych przez pracownika pozwanego) w terminie 14 dni (mimo, że § 4 ust. 2 pkt 2 nie zawierał takiego terminu), przy składaniu dokumentacji poprawionej pozwany (reprezentowany przez E. B. lub T. S.) odnotowywał (wbrew postanowieniom § 4 ust. 1) „nową datę wpływu”, jako datę przekazania dokumentacji w ramach danego zlecenia (zeznania E. B. k. 808; por. protokół dot. zlecenia (...), k. 50) i mimo sprzeciwów zgłaszanych przez przedstawicieli powoda, ta „nowa” data była wykazywana w w/w protokole, jako data „zgłoszenia do odbioru”, a nie data faktycznego, pierwotnego przekazania dokumentacji (por. zeznania T. M. k. 746). Dodatkowo, wbrew nakazowi z § 4 ust. 2 pkt 2 pracownicy pozwanego nie zgłaszali powodowi swoich uwag na piśmie zwracając dokumentację do poprawy, lecz czynili to ustnie lub w formie niepodpisanych, odrębnych notatek dołączanych do zwracanej dokumentacji (zeznania T. S. i E. B. j.w.).

Zgodnie z § 8 ust. 3 umowy wykonawca wyraził zgodę blankietową na potrącanie przez zamawiającego kar umownych z ceny przysługującej wykonawcy, a w przypadku kar przenoszących wartość tej ceny, zamawiający był zobowiązany do wezwania wykonawcy do zapłaty kwoty przewyższającej.

Pozwany wystawiał powodowi (zgodnie z § 8 ust. 3) noty obciążeniowe z tytułu kar umownych za niedotrzymanie terminów określonych w zleceniu, opierając się wyłącznie na danych zawartych w „protokołach z odbioru dokumentacji projektowo-kosztorysowej dla obiektu”, mimo sprzeciwów powoda, a to z tej przyczyny, że bezprawnie nie sporządzał protokołów z § 4 ust. 1 w chwili przyjmowania dokumentacji od kontrahenta (okoliczność bezsporna w świetle przywołanych zeznań pracowników pozwanego). W wielu takich przypadkach pracownicy pozwanego nie uwzględniali faktycznej, pierwotnej daty przekazania dokumentacji przez powoda, lecz tylko „nową datę wpływu” dokumentacji z naniesionymi poprawkami mimo, że zgodnie z § 4 ust. 2 pkt 2 w zw. z pkt 3 w tych sytuacjach pozwanemu mogłoby przysługiwać tylko ewentualne uprawnienie do odstąpienia od umowy w części lub całości (§ 4 ust. 2 pkt 3) i prawo do naliczania kary umownej z § 8 ust. 1 pkt 2 umowy (w razie oceny, że dokumentacja niepoprawiona „niezwłocznie” jest rażąco niezgodna ze zleceniem). Skorzystania z tej możliwości przewidzianej w umowie stron przedstawiciele pozwanego jednak nie rozważali, obciążając w to miejsce wykonawcę karami umownymi z § 8 ust. 1 pkt 1 (zeznania G. G., k. 806v).

Opisane uszczegółowienie stanu faktycznego oparto na dowodach uznanych za wiarygodne przez Sąd Okręgowy i Sąd Apelacyjny nie znalazł podstaw do zakwestionowania tej oceny. W tym kontekście, wbrew zarzutowi apelacji prawidłowo Sąd Okręgowy zakwestionował częściową wiarygodność niektórych dowodów z dokumentów – opisanych protokołów odbioru dokumentacji oraz powiązanych z nimi not księgowych wystawianych przez pozwanego, w części odnoszącej się do oświadczeń wiedzy zawartych w tych protokołach, co do dat przekazania dokumentacji Zamawiającemu, gdyż sami pracownicy pozwanego przygotowujący przedmiotowe dokumenty zeznawali, że odnotowywali w nich niekiedy „nowe daty wpływu” niezgodnie z postanowieniami § 4 ust. 1 umowy. Wskazane dokumenty bezspornie są dokumentami prywatnymi w rozumieniu art. 245 k.p.c. i powód mógł skutecznie podważyć fakty wynikające z ich treści. Dokumenty te były podpisywane przez obie strony umowy, zatem w świetle art. 253 k.p.c., co umknęło Sądowi I instancji, powód miał obowiązek udowodnić okoliczności przeciwne, kwestionowane w treści dokumentów, czyli in casu przedstawić dowody wskazujące na faktyczne daty wykonywania poszczególnych zleceń w rozumieniu § 4 ust. 1 umowy. Uważna analiza dowodów przedłożonych w sprawie wskazuje, że powód sprostał temu obowiązkowi (art. 6 k.c. w zw. z art. 232 k.p.c.) tylko w części, w odniesieniu do tych protokołów, do których dołączano pisma pochodzące od Wykonawcy w trakcie trwania umowy, w których kwestionował on sam fakt lub wymiar opóźnienia przyjmowany przez Zamawiającego w odniesieniu do danego zlecenia i upominał się o odpowiednie skorygowanie noty księgowej. Sąd Apelacyjny zważył, że tylko w odniesieniu do faktury (...) powód

złożył dowód z odnotowaną datą wpływu dokumentacji do siedziby Rejonu (opisany powyżej), ale dowód ten (oraz przywołane powyżej zeznania świadków) uprawdopodobnia wszystkie pozostałe pisma składane pozwanemu w trakcie trwania umowy, co do ich treści, jeżeli zważy się, że powstawały one w momencie, w którym strony umowy nie musiały zakładać ich ewentualnego, procesowego wykorzystania. Sąd Apelacyjny uwzględnił również, na korzyść powoda te przypadki, w których wskazywał on na brak wystawienia not księgowych z tytułu kary umownej potrącanej z ceny powoda, a w których mimo to cena nie została przez pozwanego zapłacona. Należy mieć przy tym na uwadze, że strona pozwana przez kilka lat procesu znała stanowisko procesowe powoda i jego zarzuty, a mimo to nigdy nie przedstawiła żadnych kontrdowodów wobec zarzutów i dowodów powoda, w tym twierdzeń odnośnie innych dat wykonania zleceń, co w świetle art. 229 k.p.c. nakazywało przyjąć te okoliczności za przyznane. Ma to ten skutek, że w odniesieniu do tych protokołów przekazania dokumentacji i powiązanych z nimi not księgowych pozwanego, do których strona powodowa przedłożyła dokumenty w postaci pism wskazujących na faktyczne daty wykonania zlecenia, istotnie zasadnym było w świetle art. 233 § 1 k.p.c. przyjmowanie dat wykonania zleceń wskazywanych przez powoda. Z drugiej strony, wobec podpisania przedmiotowych protokołów przez powoda, w sytuacji nieprzedstawienia przez powoda jakichkolwiek dowodów zaprzeczających prawdziwości treści konkretnych protokołów odbioru dokumentacji (art. 253 zd. 1 k.p.c.), brak było uzasadnionych podstaw dla odmowy wiarygodności tym konkretnym dowodom i słusznie zarzuca apelujący, że w odniesieniu do tej grupy protokołów i not księgowych pozwanego odmówienie im wiarygodności przez Sąd Okręgowy narusza zasadę swobodnej oceny dowodów z art. 233 § 1 k.p.c. Kwestia ta zostanie uszczegółowiona w toku dalszych rozważań. Należy tylko wskazać, że dowodami podważającymi wiarygodność pozostałych protokołów i not nie mogły być pisma powoda, w których wskazywał on na przyczyny opóźnień w realizacji zleceń, lub wnosił o zmianę umówionego terminu w sytuacji, gdy strony nigdy nie dokonały takich korekt umowy w sposób w niej przewidziany (bezsporne).

Prawidłowo Sąd Okręgowy uznał, wbrew polemicznemu i gołosłownemu stanowisku powoda, że strony umowy będącej podstawą procesu, w § 8 ust. 1 statuowały uprawnienie zamawiającego do żądania kar umownych od wykonawcy za opóźnienie, a nie za zawinione opóźnienie (zwłokę) i reprodukcję tej argumentacji jest zbędne. Powód szeroko wywodził w uzasadnieniu pozwu oraz w toku procesu kwestie związane z brakiem swej winy w wykonywaniu zleceń, a przynajmniej z brakiem winy wyłącznej, ale słusznie wskazuje apelujący pozwany, że kwestia ta in casu była irrelevantna dla rozstrzygnięcia sprawy, a Sąd I instancji naruszył przepis art. 227 k.p.c. prowadząc postępowanie dowodowe z opinii biegłego celem ustalenia, czy okoliczności wskazywane przez powoda, jako przyczyna opóźnienia w realizacji części zleceń, usprawiedliwiały takie opóźnienie, ewentualnie obciążały pozwanego. Co do zasady, rację ma powód, że w myśl art. 483 k.c. dłużnik będzie zwolniony z obowiązku zapłaty kary umownej, jeżeli wykaze, że przyczyną niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania uzasadniającego naliczenie kary umownej są okoliczności, za które nie ponosi odpowiedzialności (por. W.Czachórski „Zobowiązania”, 2008 r., s.343; [red.] E.Bieniek „Kodeks cywilny. Komentarz”, Tom I, 2007, s.626), gdyż co do zasady zakres odpowiedzialności z tytułu kary umownej pokrywa się z zakresem ogólnej odpowiedzialności kontraktowej dłużnika z art. 471 k.c., gdy od przewidzianego tym przepisem odszkodowania kara umowna różni się tylko tym, że przysługuje ona niezależnie od poniesionej szkody. Opisana zasada doznaje jednak wyjątków opartych na zasadzie swobody umów z art. 353¹ k.c. Na podstawie normy art. 473 § 1 k.c. za dopuszczalne uznaje się w doktrynie i judykaturze zastrzeżenie w umowie uprawnienia wierzyciela do żądania kary w wypadku, gdy przyczyną niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania przez dłużnika są okoliczności przez niego niezawinione. Ze swobody woli stron umowy wynika zatem, że dłużnik może przyjąć na siebie odpowiedzialność gwarancyjną na zasadzie ryzyka lub nawet za przypadek (J.Jastrzębski „Odsetki za opóźnienie, a kara umowna” *Palestra* 2004/7-8, s. 54). Rozwiązania takie nie są de facto „karą umowną” z art. 483 k.c., lecz wskazana norma może być do nich stosowana i dopuszczalne jest ich ocenianie na gruncie tego przepisu, co w praktyce obrotu gospodarczego skutkuje nazywaniem tych zastrzeżeń gwarancyjnych również „karą umowną” (J.Dąbrowa [w] „System prawa cywilnego”, Tom III, cz.1, s.829; red. E.Gniewek „Kodeks cywilny. Komentarz”, 2006, s. 826; red. A.Kidyba „Kodeks cywilny. Komentarz. Zobowiązania. Część ogólna”, Tom III, 2010, s. 655). Sąd Okręgowy prawidłowo ocenił charakter postanowień umownych z § 8 ust. 1 umowy stron i prawidłowo uznał, że strony – profesjonaliści w obrocie gospodarczym - zmodyfikowały zasadę z art. 483 k.c. na podstawie art. 473 § 1 k.c. In casu bezprzedmiotowa, zatem była dla oceny zasadności wierzytelności pozwanego z tytułu kar umownych dochodzonych od powoda w związku z opóźnieniem w realizacji

poszczególnych zleceń kwestia, czy przyczyną opóźnień były okoliczności niezawinione przez powoda, czy wręcz obciążające pozwanego. Powód, jako strona umowy dobrowolnie i świadomie przyjął na siebie zobowiązanie z § 8 ust. 1 umowy, z wszystkimi konsekwencjami z art. 483 i 484 k.c. Przedmiotem postępowania dowodowego w sprawie winno być zatem wyłącznie ustalenie, czy w odniesieniu do tych ponad 80 przypadków, w których pozwany obciążył powoda karą umowną za niedotrzymanie terminu wykonania zlecenia (wskazanych w pozwie) i dokonał potrącenia swych wierzytelności w trybie § 8 ust. 3 umowy, powód istotnie był opóźniony w rozumieniu § 4 ust. 1, a jeżeli tak, to czy wymiar tego opóźnienia odpowiadał własnym ustaleniom wierzyciela (pozwanego), celem końcowej oceny skuteczności zarzutu procesowego potrącenia zgłoszonego w sprawie. Wbrew zarzutom apelacji naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. przez Sąd Okręgowy, to ta właśnie końcowa konkluzja była głównie przedmiotem postępowania dowodowego, a nie roszczenia powoda, gdyż ten udowodnił je fakturami w odpisach, których pozwany nie kwestionował.

W tym miejscu należy wskazać, że zasadnie pozwany zarzucił Sądowi Okręgowemu wadliwość w czynieniu ustaleń faktycznych w oparciu o Tabelę zbiorczą dołączoną do pozwu. Wskazana tabela nie jest żadnym dowodem pochodzącym od stron kontraktu (por. art. 243¹ k.p.c.) i zawiera wyłącznie uzupełnienie uzasadnienia pozwu. Obowiązkiem Sądu I instancji było istotnie, co zdaje się słusznie zarzucać apelujący pozwany, dokonanie ustaleń faktycznych w oparciu o dowody przedłożone przez powoda, dołączone do pozwu i mimo dokonania ich prawidłowej oceny (o czym wyżej), Sąd I instancji „na skróty” podjął próbę opisanego stanu faktycznego. Wymaga, to zatem jego kolejnego uściślenia i uszczegółowienia w postępowaniu odwoławczym. Celem przejrzystości wyводу Sąd Apelacyjny odwołał się wprost do tej samej tabeli zawartej na kartach 56-62 akt sprawy. W odniesieniu do poszczególnych pozycji zestawienia wskazane zostały przez Sąd II instancji dowody (o ile zostały przedłożone przez powoda), z uwzględnieniem opisanych powyżej dowodów kwestionujących wiarygodność protokołów odbioru dokumentacji i not księgowych pozwanego, co w sposób maksymalnie czytelny pozwoliło na ustalenie, w odniesieniu do których zleceń uszczegóławiających powód istotnie znalazł się w opóźnieniu w wykonaniu zlecenia i w jakim wymiarze, jak też w odniesieniu do których, wskutek braku przedstawienia dowodów, nie zdołał podważyć zarzutu potrącenia w wymiarze zgłoszonym przez pozwanego – jeszcze raz podkreślając - w świetle dowodów przedłożonych przez strony.

Nr pozycji w tabeli z karty 56	Nr karty akt sprawy zawierającej fakturę VAT	Nr karty akt sprawy zawierającej zlecenie objęte fakturą	Nr karty akt sprawy zawierającej protokół odbioru dokumentacji	Nr karty akt sprawy zawierającej notę księgową do faktury	Nr karty akt sprawy zawierającej pismo powoda, w którym kwestionuje wymiar opóźnienia wskazując faktyczną datę przekazania dokumentacji
1	91	-	-	-	
2	92	93	94	97	95; 14 dni przed terminem
3	98	-	-	-	

4	99	-	-	-	
5	100	100v	101	105	104; 13 dni PO terminie
6	106	106v	107	111	105; 13 dni PO terminie
7	112	112v	113	117	116; 13 dni PO terminie
8	118	118v	119	122	121; 21 dni przed terminem
9	135	135v	136	140	137v; 14 dni przed terminem
10	123	123v	124	128	126; 14 dni przed terminem
11	129	129v	130	134	132; 14 dni przed terminem
12	141	141v	142	143	-
13	144	144v	145	146	-
14	147	147v	148	150	149; w terminie
15	151	151v	152	154	153; w terminie
16	155	155v	156	159	157; w terminie
17	160	160v	161	164	162; w terminie
18	165	165v	166	167	-
19	168	168v	169	170	-

20	171	171v	172	176	174; 6 dni przed terminem
21	-	-	-	-	
22	177	-	-	-	
23	178	178v	179	180	-
24	181	181v	182	185	-
25	186	186v	187	190	-
26	191	191v	192	195	193; 14 dni przed terminem
27	196	196v	197	201	200; 21 dni PO terminie
28	202	202v	203	206	-
29	207	207v	208	211	209; w terminie
30	212	212v	213	217	215v; 13 dni PO terminie
31	218	218v	219	222	-
32	223	-	224	229	227; 17 dni przed terminem
33	230	230v	231	234	232; 18 dni przed terminem
34	235	235v	236	240	239; 21 dni PO terminie
35	241	241v	242	243	-
36	244	244v	245	248	246; w terminie

37	249	249v	250	253	-
38	254	254v	255	258	256; 14 dni przed terminem
39	259	259v	260	263	-
40	51	48	50	52	53; 17 dni przed terminem
41	268	268v	269	270	-
42	271	271v	272	276	274v; 9 dni przed terminem
43	277	277v	278	282	281; 55 dni PO terminie
44	283	283v	284	285	-
45	286	286v	287	290	288; w terminie
46	291	291v	292	297	295; 19 dni przed terminem
47	298	298v	299	302	300; w terminie
48	303	303v	304	307	305; w terminie
49	308	308v	309	312	310; 14 dni przed terminem
50	313	313v	314	316	315; w terminie
51	317	317v	318	320	319; w terminie
52	321	321v	322	324	323; w terminie
53	325	325v	326	330	328v; 5 dni przed terminem

54	331	331v	332	333	-
55	334	334v	335	341	339v; 5 dni przed terminem
56	342	342v	343	344	-
57	345	345v	346	349	347; w terminie
58	350	350v	351	355	353v; 9 dni przed terminem
59	356	356v	357	360	358v; 2 dni przed terminem
60	361	361v	362	363	-
61	364	364v	365	366	-
62	367	367v	368	369	-
63	370	370v	371	372	-
64	373	373v	374	375	-
65	376	376v	377	379	-
66	380	380v	381	382	-
67	383	383v	384	385	-
68	386	386v	387	391	-
69	392	-	-	-	-
70	393	-	-	- (powód potwierzdw wystawienie noty)	-

71	394	394v	395	396	-
72	398	398v	399	400	-
73	401	-	-	-	-
74	402	402v	403	404	-
75	405	405v	406	407	-
76	408	408v	409	410v	-
77	411	411v	412	413	-
78	414	414v	415	420	419; przed terminem
79	421	421v	422	423	-
80	424	424v	425	426	-
81	427	427v	428	429	-
82	430	430v	431	432	-
83	433	433v	434	435	-
84	436	436v	437	438	-
85	439	439v	440	441	-
86	442	442v	443	444	-
87	445	445v	446	447	-

Takie zweryfikowanie omawianej Tabeli dowodami przedłożonymi przez strony pozwala automatycznie ustalić, w zakresie których należności (faktur) strona powodowa sprostała obowiązkowi wykazania zasadności roszczenia, w kontekście:

- braku podstaw do obciążania powoda karą umowną

- braku podstaw do obciążania powoda karą umowną w wymiarze określonym w nocie odsetkowej
- braku podstaw obciążania powoda karą umowną w określonej kwocie z powodu braku noty odsetkowej wskazującej na dokonanie potrącenia wierzytelności w trybie § 8 ust. 3 umowy (pozwany w ramach dowodów nie złożył żadnych dalszych not, znając stanowisko zawarte w pozwie)
- braku podstaw do niezrealizowania faktury w sytuacji braku noty odsetkowej i braku oświadczenia o potrąceniu kar umownych,

a także stwierdzenia, w odniesieniu do których wierzytelności powód ciężarowi z art. 6 k.c. nie podolał, nie udowadniając swego zarzutu niewiarygodności dokumentu (protokołu odbioru dokumentacji) źródłowego dla określenia kar umownych należnych pozwanemu.

Uwzględniając powyższe, ocena zasadności poszczególnych roszczeń częściowych powoda uwidoczonych w tabeli dołączonej do pozwu przedstawia się następująco.

Nr pozycji w tabeli z karty 56	Kwota zasądzana w PLN (kwota z kolumny 7 tabeli z k. 56, ewentualnie pomniejszona o karę umowną wyliczoną w wysokości 25 zł, za każdy przyznany przez powoda dzień opóźnienia)	Termin początkowy roszczenia odsetkowego uwzględniający datę wymagalności faktury z kolumny 4 tabeli z k. 56
1	2075	29.06.2014
2	725	29.06.2014
3	1500	30.06.2014
4	100	11.10.2014
5	2553,20	11.07.2014
6	2553,20	11.07.2014
7	2922,20	11.07.2014
8	2878,20	11.07.2014
9	250	24.07.2014
10	425	27.07.2014

11	1900	15.08.2014
14	1025	24.08.2014
15	1025	24.08.2014
16	1025	24.08.2014
17	1025	24.08.2014
20	3001,20	30.08.2014
22	3247,20	30.08.2014
26	1200	31.08.2014
27	2476,20	31.08.2014
29	1200	31.08.2014
30	2553,20	30.08.2014
32	2878,20	31.08.2014
33	1225	1.09.2014
34	2353,20	1.09.2014
36	1225	1.09.2014
38	1225	1.09.2014
40	2878,20	1.09.2014
42	2878,20	1.09.2014
43	1503,20	1.09.2014
45	1300	1.09.2014

46	2325	1.09.2014
47	1300	4.09.2014
48	1300	4.09.2014
49	1300	4.09.2014
50	1300	4.09.2014
51	1300	4.09.2014
52	1300	4.09.2014
53	3200	6.09.2014
55	950	7.09.2014
57	1375	7.09.2014
58	3001,20	7.09.2014
59	2878,20	7.09.2014
69	2878,20	15.12.2014
73	2878,20	1.03.2015
78	3001,20	5.10.2015

W ocenie Sądu Apelacyjnego w niniejszej sprawie brak było dostatecznych podstaw do podzielenia zarzutu powoda, że wysokość kar umownych potrąconych przez pozwanego z ceną za poszczególne zlecenia była rażąco zawyżona i konieczne jest jej miarkowanie. Zgodnie z art. 484 § 2 k.c. celem zastrzeżenia kary umownej jest wywarcie na dłużniku presji, żeby wykonał swoje zobowiązanie w sposób należyty, a przypomnieć należy, że w ramach umowy zawartej przez strony powód zgodził się dobrowolnie na ponoszenie stosownej odpowiedzialności nawet za przypadek, czy na zasadzie ryzyka, a więc w maksymalnym stopniu. Sam fakt, że wierzyciel (zamawiający) nie poniósł szkody, a zobowiązanie zostało wykonane, nie uzasadnia automatycznego przyjmowania, że występuje stan „rażącego wygórowania” kary umownej (red. A.Kidyba op.cit., s.659) zwłaszcza, że w § 8 ust. 3 strony umowy zastrzegły zamawiającemu możliwość potrącenia takiej kary maksymalnie do kwoty ceny za dane zlecenie.

Z tych względów, na podstawie art. 386 § 4 k.p.c. zaskarżony wyrok został stosownie zmieniony.

W zakresie rozstrzygnięcia o kosztach procesu Sąd odwoławczy zważył, że ostatecznie powód utrzymał się ze swoim roszczeniem w ok. 53% i w takiej proporcji należało rozstrzygnąć na podstawie art. 100 k.p.c. zarówno o kosztach w postępowaniu pierwszoinstancyjnym, jak też w postępowaniu odwoławczym (art. 391 § 1 k.p.c.).

W postępowaniu przed Sądem Okręgowym powód poniósł koszty: 7704 zł opłaty od pozwu, 17 zł opłaty skarbowej od dokumentu pełnomocnictwa, 1155,96 zł wydatku na wynagrodzenie biegłego, 5400,- zł wynagrodzenia pełnomocnika wg norm prawem przepisanych, łącznie 14276,96 zł. Pozwany poniósł koszt 17 zł opłaty skarbowej od dokumentu pełnomocnictwa i 5400,- zł wynagrodzenia pełnomocnika wg norm prawem przepisanych. Łączne koszty procesu stron wyniosły 19693,96 zł, pozwany winien je ponieść w 53%, czyli do kwoty 10437,80 zł i uwzględniając koszty poniesione, na rzecz powoda zasądzeniu podlegała kwota 5020 zł.

W postępowaniu odwoławczym powód poniósł koszt 4050 zł wynagrodzenia pełnomocnika wg norm prawem przepisanych (75% stawki podstawowej wobec reprezentowania przez tego samego pełnomocnika), natomiast pozwany uiścił opłatę 7704 zł od apelacji, opłatę skarbową od dokumentu pełnomocnika 17,- zł oraz koszt 5400 zł wynagrodzenia pełnomocnika (w postępowaniu odwoławczym był reprezentowany przez innego pełnomocnika, po wypowiedzeniu pełnomocnictwa procesowego dotychczasowemu pełnomocnikowi). Łączne koszty procesu stron w postępowaniu apelacyjnym wyniosły 17171 zł, powód winien je pokryć w 47% do kwoty 8070 zł i uwzględniając koszty poniesione, na rzecz pozwanego zasądzono różnicę równą 4020 zł.